

Sygn. akt I ACa 134/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 lipca 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący – Sędzia SA Zbigniew Stefan Cendrowski

Sędzia SA Barbara Trębska

Sędzia SO (del.) Beata Byszewska (spr.)

Protokolant asystent sędziego Dorota Zych

po rozpoznaniu w dniu 5 lipca 2013 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa J. K.

przeciwko (...) spółce akcyjnej z siedzibą w W.

o zadośćuczynienie, ustalenie i rentę

na skutek apelacji obu stron

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 22 sierpnia 2012 r.

sygn. akt II C 718/11

I. zmienia zaskarżony wyrok:

- w punkcie trzecim w ten tylko sposób, że nadto ustala, że obowiązek naprawienia szkody mogącej się ujawnić w przyszłości ulega pomniejszeniu z uwzględnieniem przyczynienia się powódki w 50%;

- w punkcie czwartym w ten sposób, że odsetki ustawowe od kwoty 70.000 zł (siedemdziesiąt tysięcy złotych) zasądzonej w punkcie pierwszym wyroku zasądza nadto za okres od 09 lipca 2009 r. do 21 sierpnia 2012 r.;

II. oddala apelację pozwanego w pozostałej części;

III. znosi wzajemnie między stronami koszty postępowania apelacyjnego.

I ACa 134/13

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 22 sierpnia 2012 roku Sąd Okręgowy w Warszawie zasądził od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powódki J. K. kwotę 70 000 (siedemdziesiąt tysięcy) złotych z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia 22 sierpnia 2012 roku do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia, kwotę 15 320 (piętnaście tysięcy sto dwadzieścia) złotych tytułem skapitalizowanej renty za okres od dnia 01 lutego 2011 roku do dnia 31 lipca 2012 roku oraz rentę w wysokości 840 (osiemset czterdzieści) złotych miesięcznie płatną do dziesiątego dnia każdego miesiąca z

odsetkami ustawowymi na wypadek uchybienia terminu płatności poczynawszy od 01 sierpnia 2012 roku, ustalili, że (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. ponosi odpowiedzialność za mogące ujawnić się w przyszłości skutki wypadku, jakiemu powódka uległa w dniu 27 czerwca 2002 roku; oddalił powództwo w pozostałym zakresie oraz orzekł o kosztach postępowania.

Powyższy wyrok zapadł po dokonaniu przez Sąd Okręgowy następujących ustaleń faktycznych i rozważań prawnych:

W dniu 27 czerwca 2002 r. J. Z. brała udział w wypadku samochodowym, którego sprawcą był kierujący samochodem osobowym r. (...) J. B.. Kierujący pojazdem był nietrzeźwy. J. Z. dobrowolnie wsiadła do samochodu, wiedząc o stanie nietrzeźwości kierującego. Na skutek tego wypadku J. Z. doznała obrażeń ciała w postaci urazu wielonarządowego i wielomiejscowego, stłuczenia mózgu, wieloodłamowego złamania żuchwy, odmy opłucnowej lewostronnej, tępego urazu jamy brzusznej, licznych drobnych ran kończyn górnych, złamania otwartego stawu łokciowego prawego z rozkawałkowaniem wyrostka łokciowego oraz dalszej nasady kości ramiennej prawej i wstrząsu krwotocznego.

Po wypadku została przewieziona do Szpitala w B. w stanie ciężkim. W tym szpitalu wykonano chirurgiczne opracowanie ran, unieruchomiono i opatrzone rany łokcia, diagnostyczne płukanie jamy otrzewnej, drenaż jamy opłucnej lewej, przetoczenie krwi. W dniu 27 czerwca 2002 r. została przewieziona na OIOM w Wojewódzkim Szpitalu (...) w E., gdzie przebywała do dnia 31 lipca 2002 r.

W dniach od 11 do 12 lutego 2003 r. J. Z. przebywała na Oddziale Chirurgicznym Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej w B., gdzie przeprowadzono zabieg usunięcia metalu zespalającego. W dniach 23 września 2002 r. - 25 października 2002 r. przebywała w Wojewódzkim Szpitalu (...) w G. z rozpoznaniem przykurczy zgięciowo-wyprostnego stawu łokciowego prawego pourazowego oraz pourazowego przykurczu zgięciowego palców II, III i IV ręki prawej. Została wypisana z zaleceniami kontroli w poradni ortopedycznej oraz kontynuacji ćwiczeń w domu. W okresie od dnia 22 września 2003 r. do dnia 17 października 2003 r. J. Z. przebywała w Wojewódzkim Szpitalu (...) w G. z rozpoznaniem przykurczu zgięciowego stawu łokciowego prawego po złamaniu wyrostka łokciowego i nasady dalszej kości ramiennej prawej leczonego operacyjnie. Została wypisana ze szpitala z zaleceniem kontynuowania ćwiczeń w warunkach domowych. W warunkach ambulatoryjnych kontynuowała także leczenie następstw złamania żuchwy i zaburzeń mowy.

W połowie 2003 r. u J. Z. pojawiły się kłopoty z pamięcią oraz stany lęku - bała się sama zostawać w domu i wychodzić z domu, stała się drażliwa i wybuchowa, w czasie zdenerwowania dochodziło do samookaleczeń. Znacznie obniżyła się jej sprawność umysłowa, zwłaszcza w zakresie funkcji poznawczych. Z tego powodu podjęła leczenie psychiatryczne, które trwa nadal.

Sprawca wypadku był ubezpieczony z tytułu odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych u pozwanego.

Wyrokiem z dnia 13 stycznia 2003 r. sygn. akt II K 574/02 J. B. został uznany za winnego spowodowania wypadku, w którym obrażeń ciała doznała J. Z..

W dniu 8 czerwca 2009 r. pełnomocnik J. Z. zgłosił w (...) S.A. Centrum Likwidacji S. w G. żądanie wypłaty zadośćuczynienia w wysokości 500 000 złotych.

W dniu 21 września 2009 r. (...) S.A. wypłacił bezsporną część odszkodowania z uwzględnieniem przyczynienia się poszkodowanej do powstania szkody w 50% oraz wypłaconej kwoty 2000 zł tytułem zadośćuczynienia- w kwocie 48 000 zł.

W dniu 27 listopada 2009 r. (...) S.A. wypłacił J. Z. kwotę 97 413,86 zł tytułem: zadośćuczynienia za krzywdę, kosztów opieki, kosztów przejazdów, kosztów specjalnego odżywiania i niezdolności do pracy, z uwzględnieniem dotychczas wypłaconych kwot zadośćuczynienia oraz przyczynienia się poszkodowanej do powstania szkody w wysokości 50%.

W dniu 1 marca 2010 r. (...) S.A. przyznał J. Z. rentę z tytułu zwiększonych potrzeb w wysokości 1500 zł, która po uwzględnieniu przyczynienia się poszkodowanej do powstania szkody w wysokości 50% była wypłacana w kwocie 750 zł.

W piśmie z dnia 25 marca 2011 r. (...) S.A. poinformował powódkę o przyczynach zaprzestania wypłacania renty z tytułu zwiększonych potrzeb.

Decyzją z dnia 3 stycznia 2008 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w E. przyznał J. Z. rentę socjalną od dnia 1 listopada 2008 r. do dnia 31 stycznia 2011 r.

U J. Z. występuje późny zespół pourazowy w postaci encefalopatii pourazowej jako zejście stłuczenia mózgu. Dominują objawy otępienne z zaburzeniami afektu w kierunku stanów depresyjnych, zespół piramidowy lewostronny oraz zaburzenia mowy w postaci jąkania. Z neurologicznego punktu widzenia rokowanie jest niekorzystne, pogłębiły się zaburzenia w postaci obniżenia funkcji poznawczych, utrzymują się zaburzenia afektu oraz utrwalił się zespół piramidowy lewostronny, powodujący nieznaczny niedowład lewostronny, J. Z. ma obniżoną zdolność do pracy i w kontaktach międzyludzkich musi korzystać z pomocy rodziny. Stopień trwałego uszczerbku na zdrowiu z powodu encefalopatii pourazowej wyrażonej zaburzeniami neurologicznymi i psychicznymi powoduje 70% trwałego uszczerbku na zdrowiu.

Stan po zespoleniu żuchwy daje subiektywne dolegliwości bólowe, ale nie występują ograniczenia ruchomości żuchwy. Mogą one wystąpić w przyszłości w związku ze zmianami zwyrodnieniowymi. Elementy zespolenia żuchwy mogą w przyszłości nasilać bóle żuchwy. Stan po operacyjnym leczeniu otwartego wieloodłamowego złamania wyrostka łokciowego kości łokciowej i nasady dalszej kości ramiennej z przykurczem zgięciowo-wyprostnym łokcia może w przyszłości powodować postępującą degradację stawu łokciowego związaną z wczesnymi zmianami zwyrodnieniowymi, które mogą w znaczący sposób pogorszyć zakres ruchów i zwiększyć dolegliwości bólowe. Stan po mnogich ranach ręki prawej stanowi zmianę niewielkiego stopnia. Jest mało prawdopodobne, aby w przyszłości nasilały się objawy związane z tym punktem.

Blizna po tracheotomii daje defekt kosmetyczny, stanowiący zmianę niewielkiego stopnia. Z punktu widzenia ortopedyczno-urazowego trwały uszczerbek na zdrowiu J. Z. wynosi 24%.

Przebyty uraz mózgu spowodował u J. Z. rozwój zespołu psychoorganicznego, który przejawia się w znacznych deficytach sfery poznawczej, w sferze emocjonalnej i w problemach w adaptacji społecznej. Spadek sprawności umysłowej do poziomu upośledzenia umysłowego, zaburzenia pamięci, zdolności uczenia się oraz zaburzenia osobowości uniemożliwiły J. Z. podjęcie pracy zarobkowej oraz samodzielne funkcjonowanie społeczne. Nie występują objawy psychozy, lecz encefalopatii pourazowej. Możliwości terapeutyczne są ograniczone ze względu na organiczne podłoże zaburzeń intelektu i osobowości. Z psychologicznego punktu widzenia uszczerbek na zdrowiu J. Z. powstały na skutek wypadku wynosi 70%.

Na skutek wypadku komunikacyjnego w dniu 26 czerwca 2002 r. u J. Z. występuje otępienie pourazowe umiarkowane. Uszczerbek na jej zdrowiu z tego powodu wynosi 100%.

Rokowanie na przyszłość jest złe, nie można spodziewać się w przyszłości poprawy w postaci zmniejszenia się objawów otępienia ani ich rozległości. Uciążliwości związane z procesem leczenia sprowadzają się do stałej konieczności leczenia psychiatrycznego i psychologicznego, przewlekłego stosowania leków psychotropowych oraz kosztownych leków stosowanych w otępieniu, nie podlegających refundacji przez Narodowy Fundusz Zdrowia.

J. K. jest niezdolna do samodzielnej egzystencji. Wymaga pomocy osób trzecich w codziennym funkcjonowaniu w postaci nadzoru i pomocy w większości spraw życia codziennego przez 16 godzin na dobę codziennie. Obecnie mieszka z rodziną męża. Nie opuszcza mieszkania bez towarzystwa męża lub teściowej. Wymaga pomocy także w prostych czynnościach codziennych, jak gotowanie, robienie zakupów.

J. K. jest całkowicie niezdolna do pracy do dnia 31 grudnia 2013 r.

W dniu 15 października 2011 r. J. Z. zawarła związek małżeński i nosi nazwisko K..

Sąd Okręgowy ustalił stan faktyczny na podstawie zgromadzonych dokumentów, w tym dokumentacji medycznej oraz opinii biegłych lekarzy. Dokumenty- także z akt szkody, nie były także kwestionowane przez strony, dlatego Sąd Okręgowy uznał je za wiarygodne.

Opinie biegłych lekarzy Sąd uznał za wyczerpujące, rzetelne i zrozumiałe.

Sąd ten wskazał, że podnoszona przez pozwanego rozbieżność w zakresie konieczności sprawowania opieki nad powódką występująca w opiniach biegłego neurologa i biegłej psychiatry została przekonująco wyjaśniona w ustnej opinii biegłej psychiatry. Z uwagi na to, że najistotniejszym czynnikiem ograniczającym sprawność i samodzielność powódki są zaburzenia osobowości i deficyty funkcji poznawczych oraz pamięci, opinia biegłej psychiatry i psychologa była miarodajna dla oceny istnienia i zakresu koniecznej pomocy osób trzecich w codziennym funkcjonowaniu powódki.

W ocenie Sądu okręgowego powództwo było w znacznej części zasadne.

Odpowiedzialność pozwanego, wynikająca z zawarcia ze sprawcą wypadku umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych, nie była kwestionowana.

Jednocześnie Sąd Okręgowy po rozważeniu przepisów art. 435 k.c. , art. 436 k.c., art. 415 k.c., art. 415 k.c., art. 822 k.c.- w brzmieniu obowiązującym w dacie wypadku oraz art. 11 zd. 1 k.p.c., gdyż sprawca wypadku został prawomocnie skazany za jego spowodowanie, wskazał, że przesłanki odpowiedzialności cywilnej sprawcy wypadku wobec powódki zostały przesądzone i tym samym nie budzi wątpliwości odpowiedzialność pozwanego ubezpieczyciela sprawcy wypadku.

Sąd Okręgowy podniósł, że wystąpienie u powódki obrażeń ciała i dalszych konsekwencji, w tym cierpień wywołanych tym zdarzeniem, nie było sporne pomiędzy stronami. Pozwany zasadniczo nie kwestionował również rozmiaru krzywdy, jakiej na skutek wypadku doznała powódka, zaś spór między stronami koncentrował się wokół kwestii wielkości zadośćuczynienia. W ocenie Sądu Okręgowego roszczenie powódki o zasądzenie kwoty 70 000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę jest usprawiedliwione.

Sąd Okręgowy wskazał, że krzywda polega na odczuwaniu cierpienia fizycznego (ból i innych dolegliwości) i psychicznego (ujemnych uczuć przeżywanych w związku z wypadkiem), a zadośćuczynienie pieniężne ma na celu przede wszystkim złagodzenie cierpienia osoby poszkodowanej.

Sąd I instancji ustalając wysokość należnego powodowi zadośćuczynienia odwołał się do kryteriów wypracowanych przez orzecznictwo i wziął pod uwagę okoliczności mające wpływ na rozmiar doznanej krzywdy, a zwłaszcza stopień i czas trwania cierpień psychicznych i fizycznych, trwałość skutków czynu niedozwolonego, prognozy na przyszłość, wiek poszkodowanego, a także przyczynienie się poszkodowanego do powstania szkody. Sąd Okręgowy wskazał, powołując się na orzecznictwo Sądu Najwyższego, że zadośćuczynienie powinno uwzględniać nie tylko krzywdę istniejącą w chwili orzekania, ale również taką, którą poszkodowany będzie w przyszłości na pewno odczuwać oraz krzywdę dającą się z dużym prawdopodobieństwem przewidzieć (uzasadnienie wyroku z dnia 10 marca 2006 roku, IV CSK 80/05, OSNC 2006/10/175).

Sąd Okręgowy wskazał, że zadośćuczynienie, z jednej strony powinno przedstawiać realną, ekonomicznie odczuwalną wartość, z drugiej zaś powinno być umiarkowane, przez co należy rozumieć kwotę pieniężną, której wysokość jest utrzymana w rozsądnych granicach odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa, ale powołanie się przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia na potrzebę utrzymania go w rozsądnych

granicach nie może prowadzić do podważenia jego kompensacyjnej funkcji. Podniósł nadto, że długotrwałość cierpień i rodzaju skutków ma znaczenie i to istotne dla określenia wysokości zadośćuczynienia

W tym kontekście Sąd Okręgowy zważył, że powódka doznała bardzo poważnych cierpień fizycznych, związanych z wieloma obrażeniami ciała, przebywała w placówkach służby zdrowia, gdzie była poddawana leczeniu, w tym na oddziale intensywnej terapii medycznej i chirurgicznemu oraz intensywnej rehabilitacji.

Uszczerbek na zdrowiu ustalony przez biegłych lekarzy wynosi 100%. U powódki w niedługim czasie po wypadku ujawniły się zaburzenia pamięci oraz zmiany charakterologiczne, zmiany te są nieodwracalne, a rokowania niepomyślne. Możliwe jest dalsze pogorszenie sprawności intelektualnej oraz pogłębienie zmian osobowości. Z uwagi na poważne osłabienie funkcji poznawczych, powódka stała się osobą nieporadną życiowo, uzależnioną od opieki i pomocy innych osób, głównie najbliższych. Pogorszenie stanu jej zdrowia może nastąpić również w zakresie stawu łokciowego prawego, gdzie mogą pojawić się zmiany zwyrodnieniowe na podłożu doznanego urazu. W porównaniu ze stanem sprzed wypadku sytuacja zdrowotna i życiowa powódki uległa drastycznemu pogorszeniu. Była młodą, zdrową, normalnie funkcjonującą osobą. Na skutek wypadku została całkowicie pozbawiona zdrowia, szans na normalne życie, w tym na rozwój zawodowy. Mimo że wyszła za mąż i w chwili orzekania była w ciąży, wątpliwe jest, czy będzie w stanie podjąć trudom macierzyństwa i cieszyć się posiadaniem potomstwa.

Zmiana, jaką wypadek spowodował w życiu powódki, ma charakter diametralny i jednocześnie nieodwracalny. Stanowi ona zatem źródło permanentnych cierpień psychicznych powódki. Upoważnia to do uznania, że krzywdę, jaka dotknęła powódkę, należy oceniać jako znaczną.

Rozpatrując wysokość zadośćuczynienia, Sąd wziął także pod uwagę powyższe oraz, że pozwany wypłacił powódce w trakcie niniejszego postępowania łącznie 80.000 zł tytułem zadośćuczynienia.

Analizując okoliczności niniejszej sprawy Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, że żądanie zasądzenia kwoty 70 000 zł ponad już przyznaną przez pozwanego sumę 80 000 zł jest usprawiedliwione. Sąd uwzględnił przy tym przyczynienie się powódki do powstania szkody przez wyrażenie zgody na jazdę samochodem kierowanym przez osobę w stanie nietrzeźwości. Nie było między stronami sporu co do rozmiaru przyczynienia się powódki do powstania szkody w 50%.

W ocenie Sądu Okręgowego rozmiar oraz nieodwracalność krzywdy doznanej przez powódkę stanowią podstawę do określenia sumy 300 000 zł zadośćuczynienia, które po redukcji o stopień przyczynienia się powódki wynosiłoby 150 000 zł. Z tych względów Sąd uwzględnił powództwo o zadośćuczynienie w całości, uwzględniając stopień przyczynienia się powódki do powstania szkody, a także okoliczność, że zadośćuczynienie powinno przedstawiać ekonomicznie odczuwalną wartość, która nie może być jednak nadmierna do doznanej krzywdy i aktualnych stosunków majątkowych w społeczeństwie, a więc powinna być utrzymana w rozsądnych granicach, a jednocześnie odpowiadać warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa.

Sąd Okręgowy ustalił wartość zadośćuczynienia według stanu rzeczy istniejącego w chwili orzekania, dlatego też nie uwzględnił żądania zasądzenia odsetek od dnia 1 kwietnia 2003 roku i w tym zakresie powództwo oddalił.

Sąd Okręgowy uznał żądanie zasądzenia renty z tytułu zwiększonych potrzeb powódki za usprawiedliwione w całości. Sąd kierował się przepisem art. 444 § 2 k.c., podnosząc, że z opinii biegłego psychiatry wynika w sposób nie budzący wątpliwości, że powódka wymaga opieki ze strony innych osób w rozmiarze aż 16 godzin na dobę, czyli przez całą część doby, kiedy człowiek dorosły zazwyczaj pozostaje aktywny. Taki stan należy zakwalifikować jako zwiększenie potrzeb powódki. Należy w tym miejscu zauważyć, że pozwany wypłacał pozwanej rentę z tytułu zwiększonych potrzeb, czego jednak zaprzestał wraz z upływem okresu, na jaki powódce została przyznana renta socjalna. W ocenie Sądu sytuacja zwiększonych potrzeb powódki ma charakter stały i wynika bezpośrednio z rozmiaru uszkodzenia centralnego układu nerwowego powódki.

Ustalając wysokość renty Sąd wziął pod uwagę stopień przyczynienia się powódki do powstania szkody w 50% oraz zakres potrzeb powódki. Zważywszy, że opiekę nad powódką sprawują osoby nie posiadające kwalifikacji, Sąd ustalił koszt jednej godziny opieki na podstawie najniższego wynagrodzenia pracowników, które obecnie wynosi 1500 zł brutto, zgodnie z § 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 13 września 2011 r. w sprawie wysokości minimalnego wynagrodzenia za pracę w roku 2012. (Dz. U. z 2011 r. nr 192 poz. 1141). Przyjmując przeciętną liczbę dni roboczych w miesiącu na poziomie 20 oraz 8 godzin pracy na dobę, koszt jednej godziny opieki nad powódką wynosi $1500:160=9,38$ zł. Miesięczny koszt opieki nad powódką przy 16 godzinach na dobę jej sprawowania wynosi zatem $30 \times 16 \times 9,38=4502,4$ zł. Uwzględniając 50% przyczynienia się powódki, suma ta wyniesie 2251,20 zł. Z uwagi jednak na treść art. 321 § 1 k.p.c. Sąd wskazał, że nie był władny zasądzić ponad żądanie powódki, w związku z czym uwzględnił jej żądanie w całości w rozmiarze po 840 zł miesięcznie na przyszłość oraz 15120 zł tytułem skapitalizowanej renty liczonej za okres od 1 lutego 2011 r. do 31 lipca 2012 r.

W ocenie Sądu Okręgowego zasadne okazało się także powództwo w zakresie ustalenia odpowiedzialności pozwanego za mogące ujawnić się w przyszłości skutki wypadku, któremu uległa powódka, ponieważ materiał dowodowy zgromadzony w niniejszej sprawie pozwala na przyjęcie, że w przyszłości możliwe jest wystąpienie u powódki szkody osobowej pozostającej w związku przyczynowym z przedmiotowym wypadkiem, mającej postać dalszego pogorszenia się stanu jej zdrowia. Podstawę powyższego poglądu stanowią opinie biegłych lekarzy powołanych w niniejszej sprawie, w szczególności biegłego chirurga ortopedy oraz biegłego psychiatry, którzy wskazali na możliwość ujawnienia się w przyszłości dalszych zmian w uszkodzonym stawie łokciowym powódki oraz pogłębienie się deficytów w obrębie ośrodkowego układu nerwowego.

Orzekając o kosztach procesu Sąd zastosował zasadę finansowej odpowiedzialności za wynik sprawy stosownie do art. 98 § 1 k.p.c. w zw. z art. 100 zd. 2 k.p.c. Sąd doszedł do przekonania, że powódka uległa tylko nieznacznie i to jedynie co do roszczenia o należności uboczne, tj. o odsetki za opóźnienie. Wobec powyższego Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 9432,30 zł tytułem zwrotu kosztów procesu. Nadto rozliczył koszty sądowe.

Apelacje od tego rozstrzygnięcia złożyły obie strony.

Pozwany zaskarżył wyrok Sądu okręgowego w części, tj. w zakresie pkt. I, II i III, zatem odnośnie zasądzonych zadośćuczynienia i renty oraz ustalenia odpowiedzialności pozwanego za skutki wypadku mogące ujawnić się w przyszłości.

Pozwany zarzucił zaskarżonemu wyrokowi:

- naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dowolną ocenę materiału dowodowego w zakresie ustalonej kwoty zadośćuczynienia;
- naruszenie art. 322 k.p.c. poprzez nieuzasadnione przyjęcie z punktu I i II wyroku;
- naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. w związku z art. 445 § 1 k.c. poprzez dowolną ocenę materiału dowodowego w zakresie ustalenia, iż zakres krzywdy powódki uzasadnia przyznanie świadczenia tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę w wymiarze wyższym niż to uczynił pozwany;
- naruszenie art. 232 k.p.c. poprzez brak uwzględnienia faktu, iż powód nie udowodnił roszczeń;
- naruszenie art. 362 k.p.c. w zw. z art. 822 § 1 k.c. w zw. z art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22.05. 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym, i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych poprzez brak szczegółowego rozważenia przyczynienia się powódki do powstania szkody;
- naruszenie art. 189 k.p.c. poprzez niezasadne uznanie odpowiedzialności pozwanego za skutki wypadku w przyszłości, jak i przez brak jednoznacznego wskazania, czy odpowiedzialność ta ma skutkować ograniczeniem do 50% uwzględniając uznanie Sądu przyczynienia się powódki do powstania szkody.

Zgłaszając powyższe zarzuty pozwany wniósł o zmianę wyroku i oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie na rzecz pozwanego kosztów procesu w tym kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym ewentualnie o uchylenie wyroku w zaskarżonym zakresie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Powódka zaskarżyła wyrok w części dotyczącej nie zasądzenia odsetek od kwoty 70 000 zł od dnia 09 lipca do dnia 21 sierpnia 2012 roku.

Zaskarżonemu wyrokowi powódka zarzuciła naruszenie prawa materialnego, tj. art. 481 w związku z art. 455 § 1 k.c. i art. 14 ust. 2 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych poprzez ustalenie wymagalności roszczenia o zadośćuczynienie dopiero od wydania orzeczenia przez Sąd Okręgowy, podczas , gdy wymagalność roszczenia o zadośćuczynienie powinna być określona co najmniej od daty 09 lipca 2009 roku, gdyż powódka dnia 08 czerwca 2009 roku sprecyzowała swoje roszczenie na kwotę 500 000 zł, a pozwany jest zobowiązany do wypłaty odszkodowania w terminie 30 dni od zgłoszenia szkody i sprecyzowania roszczeń przez powódkę.

Zgłaszając powyższy zarzut powódka wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zasądzenie odsetek ustawowych od kwoty 70 000 zł od dnia 09 lipca 2009 roku oraz o zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kosztów postępowania w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Powódka złożyła także odpowiedź na apelację pozwanego wnosząc o jej oddalenie i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego , w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja powódki okazała się w całości uzasadniona, natomiast pozwanego jest uzasadniona jedynie w niewielkiej części.

Rację ma pozwany, że w sentencji zaskarżonego wyroku winno się znaleźć określenie stopnia odpowiedzialności pozwanego za ewentualne przyszłe szkody powódki wynikające z wypadku.

Zgodnie z art. 362 k.c. jeżeli poszkodowany przyczynił się do powstania lub zwiększenia szkody, obowiązek jej naprawienia ulega odpowiedniemu zmniejszeniu stosownie do okoliczności , a zwłaszcza do stopnia winy obu stron.

Należy zatem uznać, że jeżeli zgodnie z art. 189 k.p.c. w sentencji wyroku zostaje ustalona odpowiedzialność pozwanego za szkody mogące powstać w przyszłości, zaś w toku procesu doszło do ustalenia, że poszkodowany przyczynił się w określonym stopniu do zaistnienia szkody, to należy w sentencji wyroku określić stopień przyszłego obniżenia odszkodowania (Agnieszka Rzetecka-Gil, komentarz do art. 362 k.c., teza 53, Lex 2011).

W tym zakresie apelacja strony pozwanej okazała się skuteczna, zaś wyrok w punkcie III podlegał zmianie.

Pozostałe zarzuty podniesione przez pozwanego nie podlegały uwzględnieniu.

Niezasadny był zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c.

Skuteczne postawienie zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. wymaga wykazania, że Sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, to bowiem jedynie może być przeciwstawione uprawnieniu Sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Nie jest wystarczające natomiast przekonanie strony o innej niż przyjął Sąd doniosłości poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena Sądu (wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 29 listopada 2012 r. I ACa 1033/12, Lex nr 1246686). Przepis 233 § 1 k.p.c. jest naruszony, gdy ocena materiału dowodowego koliduje z zasadami doświadczenia życiowego lub regułami logicznego wnioskowania (wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 01 lutego 2013 r. V ACa 721/12, Lex nr 1280278). Ponadto, dla skuteczności zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. nie wystarcza stwierdzenie o wadliwości dokonanych ustaleń faktycznych, odwołujące się do stanu faktycznego, który w przekonaniu skarżącego odpowiada rzeczywistości. Konieczne jest wskazanie przyczyn

dyskwalifikujących postępowanie Sądu w tym zakresie. W szczególności skarżący powinien wskazać, jakie kryteria oceny naruszył Sąd przy ocenie konkretnych dowodów, uznając brak ich wiarygodności i mocy dowodowej lub niesłuszne im je przyznając (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 2001 r. IV CKN 970/00, Lex nr 53753, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 kwietnia 2001 r. II CKN 588/99, Lex nr 52347, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10 stycznia 2002 r., II CKN 572/99, Lex nr 53136).

Przeprowadzona przez Sąd I instancji ocena dowodów jest prawidłowa, Sąd wskazał jakim dowodom i z jakiej przyczyny dał wiarę, natomiast pozwany nie podważył skutecznie rozumowania Sądu i wyprowadzonych wniosków. Nadto pozwany nie sprecyzował, ocena których dowodów została przeprowadzona z naruszeniem zasady swobodnej oceny dowodów, co w istocie uniemożliwia Sądowi Apelacyjnemu odniesienie się do zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c.

Ocena dokumentacji medycznej oraz opinii biegłych jest prawidłowa, w szczególności Sąd I instancji wskazał, że dowody z dokumentów –historii chorób nie były kwestionowane przez strony, natomiast opinie biegłych zostały przez Sąd Okręgowy uznane za wyczerpujące, rzetelne i zrozumiałe, a nadto Sąd I instancji podkreślił, że stawiane przez stronę pozwaną zarzuty do opinii biegłych neurologa i psychiatry zostały wyjaśnione w opinii uzupełniającej.

Na podstawie prawidłowo dokonanej oceny dowodów Sąd I instancji poczynił trafne ustalenia faktyczne w zakresie obrażeń doznanych w wypadku, dolegliwości z tym związanych i skutków wypadku dla stanu zdrowia powódki, możliwości wystąpienia późniejszych skutków wypadku oraz jakości życia i funkcjonowania powódki po wypadku.

W tym kontekście za nieuzasadniony należało uznać także zarzut naruszenia przez Sąd I instancji art. 232 k.p.c. Wbrew stanowisku skarżącego powódka udowodniła rodzaj i rozmiar szkody, a także skutki wypadku, gdyż powyższe wynikają ze złożonych dokumentów, jak również przeprowadzonych w toku postępowania dowodów z opinii biegłych.

Pozwany nie przedstawił dowodów pozwalających na poczynienie odmiennych ustaleń od dokonanych przez Sąd Okręgowy w zakresie szkody powódki i skutków wypadku dla stanu jej zdrowia.

Jak wskazał bowiem Sąd Najwyższy, wyrażonej w art. 6 k.c. reguły rozkładu ciężaru dowodu nie można rozumieć w ten sposób, że zawsze, bez względu na okoliczności sprawy, obowiązek dowodzenia wszelkich faktów o zasadniczym dla rozstrzygnięcia sporu znaczeniu spoczywa na stronie powodowej. Jeżeli powód wykazał wystąpienie faktów przemawiających za słusznością dochodzonych pretensji, wówczas to pozwanego obarcza ciężar udowodnienia ekscypcji i okoliczności uzasadniających jego zdaniem oddalenie powództwa (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 maja 2011 r., I PK 228/10, Lex nr 896458 oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 kwietnia 1982 r., I CR 79/82, niepublikowany).

Podobnie nieuzasadniony jest zarzut naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 322 k.p.c., bowiem powołany w apelacji pozwanego przepis nie stanowił podstawy wyrokowania w niniejszej sprawie.

W świetle prawidłowych ustaleń faktycznych Sądu Okręgowego, trafna jest także ocena prawna zgłoszonych przez powódkę roszczeń.

Wskazać należy, wbrew stanowisku pozwanego, że Sąd I instancji w sposób wyczerpujący rozważył przesłanki wysokości zadośćuczynienia w okolicznościach niniejszej sprawy. Sąd Okręgowy wziął pod uwagę rozmiar cierpień fizycznych i psychicznych powódki, czas trwania oraz trwałość doznanych przez nią cierpień i rokowania na przyszłość. Sąd uwzględnił także wyłaconą przez pozwanego kwotę z tytułu zadośćuczynienia, jak również przyjęty przez pozwanego stopień przyczynienia się powódki do powstania szkody.

Zarzut dotyczący niewspółmierności zasądzonej kwoty do doznanej przez powoda krzywdy jest nieuzasadniony. Sąd orzekający w danej sprawie co do wysokości zadośćuczynienia za doznaną krzywdę posiada bowiem dużą swobodę w tym zakresie (wyrok Sądu Najwyższego z 19 maja 1998 r. II CKN 756/97, Lex nr 786545). Z art. 445 § 2 k.c. wynika, że zadośćuczynienie powinno być "odpowiednie". Ustalenie jednak, jaka kwota w konkretnych okolicznościach jest

"odpowiednia", należy do sfery swobodnego uznania sędziowskiego. Ocenny charakter kryteriów przydatnych do określenia odpowiedniej sumy pieniężnej na podstawie art. 445 § 1 k.c. sprawia, że zarzut naruszenia tego przepisu przez jego niewłaściwe zastosowanie wskutek zawyżenia lub zaniżenia wysokości przyznanego zadośćuczynienia może być podniesiony skutecznie tylko w razie oczywistego naruszenia tych kryteriów (wyrok Sądu Najwyższego z 12 lipca 2012 r. I CSK 74/12, Lex nr 1226824). Wynikający z art. 445 § 1 k.c. obowiązek Sądu zasądzenia odpowiedniej sumy zadośćuczynienia za doznaną krzywdę nie oznacza jednak dowolności w tej materii. Prawidłowe ustalenie wysokości odpowiedniego zadośćuczynienia za doznaną krzywdę wiąże się bowiem z koniecznością uwzględnienia przez Sąd wszelkich okoliczności mogących mieć znaczenie dla ustalenia jego wysokości. Istotne jest przy tym, aby zarówno okoliczności wpływające na wysokość zadośćuczynienia, jak i kryteria ich oceny były rozważone indywidualnie przez Sąd w związku z osobą konkretnego pokrzywdzonego (wyrok Sądu Najwyższego z 19 stycznia 2012 r. IV CSK 221/11, Lex nr 1119550).

Powyższe przesłanki wpływające na wysokość żądanego zadośćuczynienia zostały szczegółowo rozważone przez Sąd I instancji.

Ustalona przez Sąd Okręgowy kwota tytułem zadośćuczynienia jest uzasadniona w okolicznościach niniejszej sprawy. Jest adekwatna do rozmiaru krzywdy powódki nie jest ani wygórowana ani rażąco niewspółmierna.

Prawidłowe jest także stanowisko Sądu I instancji w zakresie zwiększonych potrzeb powódki wynikających z konieczności sprawowania nad powódką opieki przez inną osobę. Zawarcie przez powódkę związku małżeńskiego oraz urodzenie dziecka nie może być postrzegane w kontekście poprawy stanu zdrowia powódki. Wskutek tych zdarzeń powódka nie odzyskała sprawności fizycznej i intelektualnej, a nowa rola życiowa matki może w różny sposób wpłynąć na funkcjonowanie powódki i w przypadku, gdy powódka nie będzie umiała sprostać tej roli, stan psychiczny powódki może nawet ulec pogorszeniu, bowiem jak wynika z materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie- powódka jest osobą nieporadną życiowo, uzależnioną od pomocy innych osób i nie jest wykluczone, że powódka będzie wymagała dużej pomocy w opiece nad dzieckiem. Wpływ na to mogą mieć także dolegliwości związane z uszkodzeniem łokcia, bowiem opieka nad małym dzieckiem wymaga także wysiłku fizycznego.

Zawarcie przez powódkę związku małżeńskiego oraz oczekiwanie na urodzenie dziecka miało miejsce przed wydaniem zaskarżonego wyroku, nie jest to okoliczność nowa, która nie podlegałaby rozważeniu przez Sąd I instancji, zaś w apelacji skarżący nie wykazał, że zdarzenia te mogły rzutować na zmianę oceny sytuacji zdrowotnej i życiowej powódki, a w konsekwencji doprowadzić do uznania, że ustalona przez Sąd I instancji kwota odpowiedniego zadośćuczynienia jest rażąco wygórowana. Tym bardziej, że w świetle opinii biegłej psychiatry nastąpienie tych zdarzeń nie miało wpływu na ocenę stanu zdrowia psychicznego powódki, a w szczególności na ocenę możliwości samodzielnego funkcjonowania i jej zaradności życiowej.

Zupełnie niezasadny jest zarzut braku rozważenia przyczynienia się powódki do powstania szkody oraz ogólnego przyznania przyczynienia w wysokości 50%. Sąd Okręgowy trafnie wskazał, że w toku procesu poza sporem było, że powódka przyczyniła się do powstania szkody. Rozmiar przyczynienia określił pozwany w toku postępowania likwidacyjnego, a powódka nie kwestionowała go. Skoro zatem same strony nie toczyły sporu o zakres przyczynienia, to dalsze ustalenia Sądu I instancji w tym zakresie nie były konieczne. Pozwany nie wywodził w procesie, że odszkodowanie należne powódce winno ulec większemu zmniejszeniu pod przyjęte przez niego 50%.

Prawidłowe było rozstrzygnięcie Sądu odnośnie ustalenia odpowiedzialności pozwanego za przyszłe skutki wypadku, gdyż z opinii biegłych jednoznacznie wynika, że możliwe jest pogorszenie się stanu zdrowia powódki w związku z przebyłym wypadkiem, z tym zastrzeżeniem, że ustalenie to winno dotyczyć także zakresu odpowiedzialności pozwanego, co zostało wskazane wyżej.

Apelacja powódki podlegała natomiast uwzględnieniu w całości.

Sąd Okręgowy zasądził na rzecz powódki kwotę zadośćuczynienia z odsetkami ustawowymi od dnia wyrokowania.

Rozstrzygnięcie to zakwestionowała powódka i stanowisko powódki jest uzasadnione.

Trafny jest zarzut powódki naruszenia przez Sąd I instancji art. 481 w związku z art. 455 § 1 k.c. i art. 14 ust. 2 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (t.j. Dz. U. z 2013r. Nr 392).

W świetle art. 14 w/w ustawy oraz art. 817 § 1 k.c. ubezpieczyciel co do zasady jest zobowiązany spełnić świadczenie z tytułu umowy ubezpieczenia w terminie 30 dni od daty zgłoszenia szkody. Zaniechanie dokonania wypłaty w tym terminie powoduje, że ubezpieczyciel popada w opóźnienie (np. wyroki Sądu Apelacyjnego w Warszawie: z dnia 16 sierpnia 2012r., I ACa 100/12, niepubl., z dnia 28 października 2011r. , VI ACa 247/11, Lex nr 1103602). W wyroku z dnia 16 grudnia 2011 roku (V CSK 38/11, Lex nr 1129170) Sąd Najwyższy wyjaśnił, że ratio legis art. 14 w/w ustawy, podobnie jak i art. 817 k.c. opiera się na uprawnieniu do wstrzymania wypłaty odszkodowania w sytuacjach wyjątkowych, gdy istnieją niejasności odnoszące się do samej odpowiedzialności ubezpieczyciela albo wysokości szkody. Ustanawiając krótki termin spełnienia świadczenia ustawodawca wskazał na konieczność szybkiej i efektywnej likwidacji szkody ubezpieczeniowej. Po otrzymaniu zawiadomienia o szkodzie ubezpieczyciel lub fundusz- jako profesjonalista korzystający z wyspecjalizowanej kadry i w razie potrzeby z pomocy rzeczoznawców (art. 355 § 2 k.c.), obowiązany jest do ustalenia przesłanek swojej odpowiedzialności, czyli samodzielnego i aktywnego wyjaśnienia okoliczności wypadku oraz wysokości powstałej szkody. Nie może wyczekać na prawomocne rozstrzygnięcie sądu. Bierne oczekiwanie ubezpieczyciela na wynik toczącego się procesu naraża go na ryzyko popadnięcia w opóźnienie lub zwłokę w spełnieniu świadczenia odszkodowawczego. Rolą sądu w ewentualnym procesie może być jedynie kontrola prawidłowości ustalenia przez ubezpieczyciela wysokości odszkodowania. Odsetki, zgodnie z art. 481 k.c., stanowią opartą na uproszczonych zasadach rekompensatę typowego uszczerbku majątkowego doznanego przez wierzyciela wskutek pozbawienia go możliwości czerpania korzyści z należnego mu świadczenia pieniężnego. Jeżeli zobowiązany nie płaci zadośćuczynienia w terminie wynikającym z przepisu szczególnego lub w terminie ustalonym zgodnie z art. 455 in fine k.c., uprawniony nie ma możliwości czerpania korzyści z zadośćuczynienia, jakie mu się należy już w tym terminie. W konsekwencji odsetki za opóźnienie w zapłacie zadośćuczynienia należnego uprawnionego już wówczas powinny się należeć od tego właśnie terminu (podobne stanowisko zajął Sąd Najwyższy w wyrokach: z dnia 08 sierpnia 2012r. , I CSK 2/12, Lex nr 1228578, z dnia 18 lutego 2010r, II CSK 434/09, Lex nr 602683, z dnia 08 lutego 2012r., V CSK 57/11, Lex nr 1147804).

Stanowisku temu nie sprzeciwia się stosowanie do zadośćuczynienia art. 363 § 2 k.c. (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 maja 1990r. , II CR 225/90, Lex nr 9030). Wyrażona w tym przepisie , korespondującym z art. 316 § 1 k.p.c. zasada, że rozmiar szeroko rozumianej szkody, a więc zarówno majątkowej, jak i niemajątkowej, ustala się , uwzględniając czas wyrokowania, ma na celu możliwie pełną kompensatę szkody ze względu na jej dynamiczny charakter- nie może więc usprawiedliwiać ograniczenia praw poszkodowanego (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 kwietnia 2009r., I CSK 524/08, OSNC-ZD 2009, nr D, poz. 106).

Należy uznać, że przewidziana w art. 445 § 1 k.c. i art. 448 k.c. możliwość przyznania przez Sąd odpowiedniej kwoty tytułem zadośćuczynienia za krzywdę nie zakłada dowolności ocen Sądu , a jest jedynie konsekwencją niewymiernego w pełni charakteru okoliczności decydujących o doznaniu krzywdy i jej rozmiarze. Zatem mimo swobody sądu przy orzekaniu o zadośćuczynieniu wyrok zasądający zadośćuczynienie nie ma charakteru konstytutywnego, lecz deklaratoryjny (wyrok SN z 30 stycznia 2004r. I CK 131/03).

Podzielić należy pogląd Sądu Apelacyjnego w Warszawie wyrażony w wyroku z dnia 28 października 2011r. (VI ACa 247/11, Lex nr 1103602), że obecnie funkcja odszkodowawcza odsetek przeważa nad ich funkcją waloryzacyjną. W tej sytuacji zasądzenie odsetek od daty wyrokowania prowadzi w istocie do ich umorzenia za okres sprzed daty wyroku i stanowi nieuzasadnione uprzywilejowanie dłużnika, skłaniając go niekiedy do jak najdłuższego zwlekania z opóźnionym świadczeniem pieniężnym, w oczekiwaniu na orzeczenie sądu znoszące obowiązek zapłaty odsetek za wcześniejszy okres.

Zważywszy na powyższe rozważania, z uwagi na rozmiar krzywdy powódki istniejącej już w dacie wezwania do zapłaty zadośćuczynienia (zgłoszenia szkody), tj. 08 czerwca 2009 roku oraz nie wykazanie przez pozwanego, aby zachodziły szczególne okoliczności, które uniemożliwiłyby wypłacenie powódce świadczenia w terminie 30 dni od zgłoszenia szkody, żądanie zasądzenia odsetek za opóźnienie w zapłacie zadośćuczynienia od dnia 09 lipca 2009 roku, jest uzasadnione, bowiem pozwany popadł w opóźnienie począwszy od tego dnia.

Z tych względów, Sąd Apelacyjny uwzględniając w omówionym wyżej zakresie apelacje obu stron na podstawie art. 386 § 1 k.p.c., zmienił zaskarżony wyrok poprzez określenie zakresu odpowiedzialności pozwanego za skutki wypadku mogące powstać w przyszłości oraz odnośnie zasądzenia odsetek od przyznanej powódce przez Sąd Okręgowy kwoty zadośćuczynienia za okres od 09 lipca 2009 roku do dnia 21 sierpnia 2012 roku.

W pozostałym zakresie apelacja pozwanego została oddalona na podstawie art. 385 k.p.c. jako bezzasadna.

O kosztach postępowania Sąd Apelacyjny orzekł na podstawie art. 100 k.p.c. w związku z art. 108 § 1 k.p.c. znosząc je wzajemnie pomiędzy stronami, zważywszy na zakres zaskarżenia wyroku przez obie strony oraz zakres uwzględnienia obu apelacji.